

Operacja kryptonim „Jocker“ Rozpracowanie Agencji Prasowej „Solidarności” przez Służbę Bezpieczeństwa

Rozwój prasy NSZZ „Solidarność”

Jednym z postulatów podnoszonych przez strajkujących w sierpniu 1980 r. robotników Wybrzeża była wolność słowa. Kwestia ograniczenia działalności cenzury znalazła się zarówno w porozumieniu szczecińskim z 30 sierpnia¹, jak i w podpisanym dzień później porozumieniu gdańskim². W Gdańsku udało się ponadto wynegocjować przyznaniem powstającym związkom prawo do posiadania własnych wydawnictw³.

Stosunkowo szybko okazało się, jak bardzo tworzącemu się ruchowi związkowemu będą potrzebne własne media. Od samego bowiem początku swego istnienia „Solidarność” stała się obiektem ataku peerelowskiej propagandy. Nie cofano się nawet przed preparowaniem materiałów⁴. Kwestia dostępu „Solidarności” do środków masowego przekazu niemal natychmiast stała się jednym z głównych punktów zapalnych w stosunkach między związkiem a władzami PRL. Już 29 września 1980 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ

¹ W protokole ustaleń w sprawie wniosków i postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z komisją rządową w Szczecinie znalazł się zapis: „Ustalono, że do dnia 30 listopada 1980 roku zostanie przedstawiony sposób realizacji ograniczenia działania cenzury PRL” (*Protokoły porozumień Gdańsk, Szczecin, Jastrzębie. Statut NSZZ „Solidarność”*, Warszawa 1980, s. 11).

² W protokole porozumienia zawartego przez komisję rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy 31 VIII 1980 r. w Stoczni Gdańskiej stwierdzano: „Rząd wniesie do Sejmu w terminie trzech miesięcy projekt ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk, oparty na następujących zasadach. Cenzura powinna chronić interesy państwa. Oznacza to ochronę tajemnicy państwowej oraz gospodarczej, której zakres określą bliżej przepisy prawa, spraw bezpieczeństwa i jego ważnych interesów międzynarodowych, ochronę uczuć religijnych, a jednocześnie uczuć osób niewierzących, jak i uniemożliwienie rozpowszechniania treści szkodliwych obyczajowo. Projekt ustawy obejmowałby również prawo zaskarżania decyzji organów kontroli prasy, publikacji i widowisk do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Prawo to zostanie także wprowadzone w drodze nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego” (*ibidem*, s. 3).

³ *Ibidem*.

⁴ Tak było np. w przypadku wyemitowanych 23 IX 1980 r. przez dziennik telewizyjny fragmentów wywiadów udzielonych mediom zachodnim przez Jacka Kuronia i działaczkę Ruchu Młodej Polski Marylę Płońską.

„Solidarność” podjęła decyzję o przeprowadzeniu 3 października 1980 r. ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego jako protestu przeciwko nieprzebrnięciu przez władzę porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia (z 3 września), a w szczególności przeciwko brakowi dostępu związku do środków masowego przekazu oraz utrudnieniom w zakładaniu struktur „Solidarność” w różnych regionach. Dwa dni przed zapowiedzianym strajkiem na temat dopuszczenia związku do mediów wypowiedział się w imieniu mazowieckiej „Solidarność” Zbigniew Bujak. Stwierdził wówczas: „Brak dostępu do środków masowego przekazu: radia, TV, prasy powoduje niemożność publicznego reagowania na oszczerstwa i dezinformację, którymi karmi się odbiorcę oraz niemożność informowania opinii publicznej o celach, formach, stanie bieżącej działalności »Solidarność«”⁵.

Nic zatem dziwnego, że wraz z tworzeniem się Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” powstawały również jego organy prasowe – począwszy od gazetek zakładowych, poprzez prasę regionalną, aż po organy ogólnopolskie. Za pierwsze pismo związku należy uznać ukazujący się jeszcze przed formalnym powstaniem „Solidarność”, w czasie sierpniowych strajków, biuletyn „Solidarność”. Był on wydawany w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w okresie od 23 do 31 sierpnia 1980 r. Łącznie ukazało się 14 numerów, a jego nakład dochodził do 60 tys. egzemplarzy⁶. Podobnie jak w Gdańsku, również strajkujący w Szczecinie wydawali swe własne pismo – „Jedność”. Pierwszy numer ukazał się 24 sierpnia, a do zakończenia strajku wydano jeszcze kolejne trzy⁷. Oba pisma były kolportowane nie tylko na Wybrzeżu, ale również w innych regionach kraju – szczególnie zaś w „ojczyźnie” I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, czyli na Górnym Śląsku.

Powstawaniu kolejnych ogniw związku towarzyszyła prawdziwa erupcja różnego rodzaju materiałów powielanych (np. wersji statutu, oświadczeń, komunikatów itp.). Z tego powielaczowego ruchu wydawniczego stopniowo zaczął powstawać wielki obieg niecenzurowanych biuletynów przeznaczonych „do użytku wewnątrzwiązkowego”⁸. Pierwszym pismem ukazującym się oficjalnie (czyli na podstawie debitu wydawniczego), od stycznia 1981 r., i podlegającym cenzurze był tygodnik władz Regionu Pomorze Zachodnie „Jedność”. Od kwietnia 1981 r. związek wydawał ogólnopolski, oficjalny organ „Tygodnik Solidarność”. Swoje biuletyny miały też władze regionalne, a większe zakłady pracy zaczęły wydawać własne gazetki. Ten niezależny od władz obieg wydawniczy oznaczał *de facto* złamanie monopolu informacyjnego władz PRL. Warto w tym miejscu przypomnieć, że według szacunkowych danych, w Polsce w 1981 r. poza zasięgiem cenzury ukazywało się 1500–1800 tytułów czasopism⁹.

⁵ AIPN, 01305/692, „Walka” o dostęp do środków masowego przekazu prowadzona przez NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1981, opracowanie Biura „C” MSW, Warszawa 1989, s. 4.

⁶ K. Łabędź, *Koncepcje polityczne w prasie NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1981*, Toruń 2003, s. 33.

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Friszke, „Tygodnik Solidarność” 1981, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 7–8, s. 21. Według Andrzeja Friszke: „Te powielaczowe materiały wiązały ludzi i ich inicjatywy w poszczególnych regionach kraju i stanowiły nieodzowny ośrodek budowania ruchu [związkowego – G.M.]”.

⁹ K. Łabędź, *Koncepcje polityczne...*, s. 32.

Agencja Prasowa „Solidarności”

Agencja Prasowa „Solidarności” (AS) została powołana podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu Prasy Związkowej, który odbył się w dniach 24–25 stycznia 1981 r. w Hucie Katowice (brali w nim udział przedstawiciele ponad dwudziestu pism i biuletynów działających przy poszczególnych międzyzakładowych komitetach założycielskich). Inicjatorem utworzenia agencji był Józef Kuśmierek; w połowie listopada 1980 r. wystąpił z pomysłem utworzenia zespołu dziennikarskiego, którego zadaniem byłoby opracowywanie materiałów dotyczących zagadnień społeczno-politycznych na potrzeby związku (w kolejnych miesiącach projekt ten podlegał zmianom). W czasie obrad wybrano również radę nadzorczą, która miała dokonywać okresowej oceny pracy agencji. W jej skład weszli: Anna Szwed (Kraków), Piotr Czartołomny (Poznań), Jarosław Broda (Wrocław), Jan Araszkiwicz (Wałbrzych) i Antoni Tokarczuk (Bydgoszcz). Funkcję redaktora naczelnego powierzono Helenie Łuczywo¹⁰.

Redakcja Agencji Prasowej „Solidarności” mieściła się w siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze (później Zarządu Regionu Mazowsze). Jej zadaniem było przygotowywanie codziennego serwisu informacyjnego na podstawie informacji napływających z poszczególnych regionów związku (w praktyce okazało się to jednak niemożliwe ze względów technicznych i organizacyjnych) oraz biuletynu informacyjnego zawierającego relacje z posiedzeń Krajowej Komisji Porozumiewawczej (później Komisji Krajowej) NSZZ „Solidarność”, a także opracowywanie materiałów specjalistycznych, ekspertyz oraz publikowanie przedruków z prasy związkowej (krajowej i zagranicznej).

Zespół redakcyjny wywodził się ze środowiska Komitetu Obrony Robotników¹¹. W skład kolegium redakcyjnego weszło początkowo dziesięć osób: Helena Łuczywo, Seweryn Blumsztajn, Anna Dodziuk, Ewa Jastrun, Wojciech Kamiński, Maria Kruczkowska, Krzysztof Leski, Małgorzata Pawlicka, Joanna Stasińska i Joanna Szczęsna. Od II Ogólnopolskiego Zjazdu Prasy Związkowej w maju 1981 r. skład kolegium był coraz liczniejszy – ostatnie numery redagowały 33 osoby, zaś podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” (wrzesień–październik 1981 r.) biuletyn przygotowywało 41 osób¹².

Początkowo „Biuletyn Pism Związkowych i Zakładowych” ukazywał się w cyklu tygodniowym (później również częściej) w nakładzie do 1600 egzemplarzy. Pierwszy numer pojawił się pod koniec stycznia 1981 r. Do wprowadzenia stanu

¹⁰ Helena Łuczywo tak wspominała po latach: „Pod koniec 1980 roku odbył się na Śląsku zjazd prasy związkowej [powinno być: pod koniec stycznia 1981 r. – G.M.]. Była to wówczas ogromna siła, bo każdy komitet zakładowy miał swój biuletyn. Ponieważ redaktorzy tej prasy chcieli mieć agencję prasową, w której można było informować, co się dzieje podczas Komisji Krajowej i w ogóle o Związku, zwrócili się do mnie, abym stworzyła Agencję Prasową »Solidarności« i zostałam jej szefem. Prowadziłam tę agencję przez cały 81 rok” (E. Kondratowicz, *Szminka na sztandarze. Kobiety Solidarności 1980–1989. Rozmowy*, Warszawa 2001, s. 251).

¹¹ A. Friszke, „Solidarność” 1980–1981 [w:] J. Jankowska, *Portrety niedokończone. Rozmowy z twórcami „Solidarności” 1980–1981*, Warszawa 2003, s. 29.

¹² *Powstanie i działalność NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze*, opracowanie Biura „C” MSW, Warszawa 1988, s. 250.

wojennego ukazało się łącznie 58 numerów¹³. Kolejny, 59 numer został przygotowany, ale nie zdążył się ukazać¹⁴. Zawierał serwis informacyjny, kalendarium wydarzeń oraz zestaw dokumentów związkowych lub łączących się ze związkiem, sprawozdania z różnych posiedzeń itp. Na jego łamach prezentowane były też analizy i opracowania dotyczące wielu problemów, wyniki badań prowadzonych w związku oraz przedruki wybranych tekstów z innych pism związkowych¹⁵. Był uznawany za jeden z najważniejszych elementów związkowego systemu informacji¹⁶. W pierwszych miesiącach zdarzało się, iż miał monopol na dostęp do informacji wewnątrz związku. Przykładowo, 12 marca 1981 r. na posiedzenie Tymczasowego Prezydium KKP nie dopuszczono ani prasy oficjalnej, ani związkowej – tylko dziennikarzy Agencji Prasowej „Solidarności”¹⁷. Sytuacja ta uległa zmianie w kwietniu 1981 r., kiedy Krajowa Komisja Porozumiewawcza podjęła uchwałę w sprawie powołania Biura Informacji Prasowej „Solidarności”¹⁸.

Agencja Prasowa „Solidarności” wydawała również „Magazyn Pism Związkowych i Zakładowych”, ale nie w Warszawie, tylko w Poznaniu. Pierwszy numer ukazał się z datą 28 października 1981 r., a łącznie ukazało się ich siedem. W skład redakcji weszli: Helena Łuczywo, Piotr Czartołomny, Edward Grzeško-wiak, Ewa Nawrocka i Tomasz Usarewicz. Magazyn zamieszczał przedruki tych artykułów z prasy związkowej, które redakcja uznała za najciekawsze.

„Operacyjna ochrona” NSZZ „Solidarność”

W czasie strajków w sierpniu 1980 r. władze PRL nie zdecydowały się na rozwiązanie siłowe, proponowane m.in. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych¹⁹, i ostatecznie strajki zakończyły się kompromisem. Oznaczało to zupełnie nową sytuację dla Służby Bezpieczeństwa. Wytyczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej były jasne – powstająca „Solidarność” ma zostać „rozbrojona” i poddana kontroli partii. Głównym celem władz stało się „odklejenie” działaczy opozycji od „zdrowego robotniczego nurtu”. Uważano bowiem, że to oni stanowią główne zagrożenie. Nie zapomniano też oczywiście o zwalczaniu tych działaczy solidarnościowych, których uznano za ekstremistów.

Partia miała przejąć kontrolę nad związkiem przy użyciu środków politycznych, a gdyby te zawiodły, przewidywano rozwiązanie siłowe. Ważną, a właściwie główną rolę w planach władz miał oczywiście odegrać resort spraw wewnętrznych. Postawione przed nim zadania okazały się jednak trudne. Służba Bezpieczeństwa stanęła bowiem wobec „niespotykanej dotąd nawet ilościowo sytuacji” – organizacji masowej, liczącej w szczytowym okresie ponad 9,5 miliona członków.

¹³ *Katalog zbiorów Archiwum Opozycji (do 1990 roku)*, Warszawa 2001, s. 12.

¹⁴ Numer ten miał być kolportowany 13 XII 1981 r.; większość nakładu została skonfiskowana przez SB po wprowadzeniu stanu wojennego.

¹⁵ K. Łabędź, *Koncepcje polityczne...*, s. 51.

¹⁶ D. MacShane, *Solidarity. Poland's Independent Trade Unions*, Nottingham 1981, s. 109.

¹⁷ J. Jankowska, *Portrety niedokończone...*, s. 275.

¹⁸ *Uchwała Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z 10 kwietnia 1981 r. w sprawie powołania BIPS [w:] Dokumenty KKP (19 XI 1980 r. – 4 VI 1981 r.)*, Gdańsk 1981, s. 53.

¹⁹ Zob. *Partia wojny*, oprac. M. Zaremba, „Polityka” 2000, nr 30, s. 57.

Okres od podpisania porozumień sierpniowych do legalizacji związku, w listopadzie 1980 r., to przede wszystkim czas działań defensywnych. Ich celem było głównie ograniczenie wielkości i siły związku, a także przygotowywanie stosownych planów i założeń taktycznych. Funkcjonariusze SB zdawali sobie jednak sprawę, że zalecane przez władze próby „politycznego spacyfikowania” NSZZ „Solidarność”, ze względu na jej masowość, są nierealne. Zatem od jesieni 1980 r. przystąpili do rozbijania związku. Służyć temu miały m.in.: „szybkie rozpoznanie wyłaniających się przywódców, poddanie wyłowionych przywódców aktywnemu rozpracowaniu, przenikanie naszych t[ajnych] w[spółpracowników] do ogniw związkowych i walka o ich uplasowanie w kręgach przywódczych, pozyskiwanie przywódców związkowych, operacyjno-techniczne opanowanie siedzib związkowych, mnożenie wzajemnie sprzecznych dążeń różnych grup »Solidarności«, inspirowanie działań i wystąpień spotykających się z dezaprobatą społeczeństwa oraz wzmaganie antagonizmów osobistych i międzynarodowych”²⁰.

Związek był „operacyjnie ochraniający”, głównie w ramach tzw. spraw obiektowych²¹. Rozpracowywane były władze krajowe, międzyzakładowe komitety założycielskie (a potem zarządy regionów), ważniejsze komisje zakładowe, organy prasowe i gremia doradcze. Niestety, nie dysponujemy pełnymi danymi na temat liczby różnego rodzaju spraw operacyjnych prowadzonych przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1980–1981, których „przedmiotem” był związek. Według danych z końca grudnia 1980 r. poszczególne komendy wojewódzkie MO prowadziły łącznie 89 spraw obiektowych „na NSZZ »Solidarność«” (przy czym w trzech z nich rozpracowywano „Solidarność” wiejską). Najwięcej spraw prowadziła SB w Radomiu i Opolu – po 6, oraz w Katowicach i Piotrkowie Trybunalskim – po 5²². Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że według ocen samego resortu spraw wewnętrznych jeszcze w marcu 1981 r. tak ważne ogniwa związku, jak Regiony Gdański i Mazowsze, zaliczono do najslabiej rozpracowanych!

Niestety, nie dysponujemy danymi statystycznymi z okresu późniejszego, ale należy założyć, iż liczba spraw prowadzonych przez SB przeciwko związkowi uległa zwiększeniu. Notabene kilka ważnych organów związku Służba Bezpieczeństwa formalnie zaczęła „operacyjnie ochraniać” dopiero w marcu–kwietniu 1981 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza, a następnie Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” była rozpracowywana w ramach sprawy obiektowej pod

²⁰ G. Majchrzak, *Przywracanie „normalności”*, „Rzeczpospolita” 2003, nr 290, s. A8.

²¹ Sprawa obiektowa – jeden z zasadniczych rodzajów spraw operacyjnych – była zakładana przy rozpracowaniu różnych organizacji i środowisk, zwłaszcza: działających za granicą przeciw PRL wrogich instytucji i organizacji, niektórych instytucji Kościoła katolickiego i związków wyznaniowych oraz instytucji i zakładów narażonych na penetrację wywiadowczą lub wymagających z innych względów ochrony operacyjnej przed wroga działalnością („*Biblia*” *Służby Bezpieczeństwa: Instrukcja 006/70*, oprac. H. Głębocki, „Arcana” 2002, nr 46–47, s. 40–73; *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1954–1989*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2004).

²² G. Majchrzak, *Początki „ochrony” NSZZ „Solidarność” przez Służbę Bezpieczeństwa (wrzesień 1980 – kwiecień 1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 306. Są to jednak dane niepełne i obejmują 45 spośród 50 wydziałów III „A” rozpracowujących związki (w Warszawie działały dwa takie wydziały). Brak niestety danych z Białegostoku, Częstochowy, Krakowa, Leszna i Zamościa.

kryptonimem „Aktywni”, założonej 5 marca 1981 r. (rozpracowanie zakończono 19 grudnia 1986 r.), Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP/KK był „ochroniany” w ramach sprawy obiektowej pod kryptonimem „Grot” założonej w marcu 1981 r. (zakończonej 10 kwietnia 1984 r.), a „Tygodnik Solidarność” – w ramach sprawy obiektowej pod kryptonimem „Walec” założonej 15 marca 1981 r. (rozpracowanie zakończono 28 maja 1984 r.).

Służba Bezpieczeństwa rozpracowywała nie tylko poszczególne ogniwa i organy związku, ale też poszczególnych jego działaczy. Przykładowo Komenda Wojewódzka MO w Gdańsku, na przełomie roku 1980 i 1981, w ramach rozpracowania gdańskiego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego (sprawa obiektowa o kryptonimie „Klan”) wszczęła aż 42 sprawy operacyjne (np. operacja „Bolek” na Lecha Wałęsę, „Brodacz” na Joannę i Andrzeja Gwiazdów, „Działacz” na Bogdana Lisa, „Pielęgniarka” na Alinę Pieńkowską, „Związkowiec” na Andrzeja Kołodzieja, „Suwnicowa” na Annę Walentynowicz)²³. Pod koniec grudnia 1980 r. w skali kraju figurantami, czyli osobami rozpracowywanymi przez Służbę Bezpieczeństwa, było 356 „aktywistów związkowych”, w tym 162 członków MKZ i 194 członków komisji zakładowych. Co ciekawe, na pełniejsze rozpoznanie postaw poszczególnych działaczy NSZZ „Solidarność” pozwolił SB dopiero tzw. kryzys bydgoski z połowy marca 1981 r.

Mimo znacznego zaangażowania sił i środków nie udało się jednak związkowi rozbić, a do jego likwidacji konieczne okazało się wprowadzenie stanu wojennego. Na szczęście nie została również zrealizowana prowadzona głównie po 13 grudnia 1981 r., ale rozpoczęta jesienią 1981 r. operacja utworzenia „robotniczej” „Solidarności” – związku kontrolowanego przez władze, ze znacznym udziałem esbeckiej agentury²⁴.

Rozpracowanie Agencji Prasowej „Solidarności” przez Służbę Bezpieczeństwa

Agencja Prasowa „Solidarności”, podobnie jak „Tygodnik Solidarność”, była rozpracowywana przez Wydział IV Departamentu III MSW. Wniosek o założenie sprawy obiektowej pod kryptonimem „Jocker” został złożony przez zastępcę naczelnika wydziału Floriana Uryzaja 15 marca 1981 r.; dwa tygodnie później zatwierdził go dyrektor departamentu Henryk Walczyński. We wniosku tym wymieniono pięć celów rozpracowania: rozpoznanie i przeciwdziałanie próbom wykorzystania „AS” do działalności antypaństwowej przez grupy antysocjalistyczne i inne wrogie elementy, demaskowanie i neutralizacja osób usiłujących wykorzystać działalność związkową „AS” do akcji i publikacji antypaństwowych, podjęcie aktywnych działań operacyjnych, politycznych, administracyjnych oraz prawnych w celu wyeliminowania wpływów grup antysocjalistycznych, jak również innych wrogich elementów na „AS”, ujawnianie i przeciwdziałanie faktom

²³ S. Cenckiewicz, *Od „Klanu” do „Renesansu”. Operacje Służby Bezpieczeństwa wobec kierownictwa „Solidarności” w latach 1980–1982*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 12, s. 39.

²⁴ Zob. G. Majchrzak, *Próba stworzenia „neo-Solidarności”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 7–8, s. 69–79.

naruszenia przepisów o ochronie tajemnicy państwowej, rozpoznawanie i dokumentowanie prób penetracji „AS” przez wrogie ośrodki zagraniczne²⁵.

Pierwsze informacje na temat Agencji Prasowej „Solidarności” zebrane przez Służbę Bezpieczeństwa w materiałach dotyczących jej rozpracowania pochodzą z 1 lutego 1981 r. Są to dane na temat szczegółów inicjatywy Józefa Kuśmierka z połowy listopada 1980 r., jej dalszych losów oraz wyników konsultacji Kuśmierka z innymi osobami²⁶.

Dwa tygodnie później Wydział III Departamentu III „A” MSW sporządził informację na temat I Ogólnopolskiego Zjazdu Prasy Związkowej NSZZ „Solidarność”, na którym powołano Agencję Prasową „Solidarności”. Sporządzający meldunek funkcjonariusz M. Bochenek zauważył: „Tworzenie centrali informacyjnej w postaci »AS« pozwala »Solidarności« na wydatniejsze wykorzystywanie informacji, racjonalne jej transponowanie, a jednocześnie stwarza też dogodne warunki do operacyjnego rozpoznawania wydarzeń zachodzących w »Solidarności«”. W meldunku przedstawiono również pierwsze przedsięwzięcia Służby Bezpieczeństwa – „rozpoznanie całokształtu spraw związanych z tworzeniem »AS« oraz rozważenie możliwości operacyjnych wejść w kanały łączności »AS«”²⁷.

5 marca 1981 r. inspektor Wydziału IV Departamentu III MSW Robert Grzelak informował o tym, że agencja rozpoczęła akcję powoływania korespondentów terenowych, oraz o opiniach na ten temat krążących w środowiskach dziennikarskich, najprawdopodobniej tych wspierających władzę: „na rzecz wymienionej agencji podejmą pracę dziennikarze średniego garnituru, nieidentyfikujący się z programem rządu”²⁸.

20 marca 1981 r. funkcjonariusze Wydziału IV Departamentu III MSW uzyskali informację ze źródła „Michał” o składzie komitetu redakcyjnego „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych”. Były to w większości osoby doskonale znane Służbie Bezpieczeństwa, głównie ze względu ich zaangażowanie w działalność Komitetu Obrony Robotników. Helena Łuczywo, Seweryn Blumsztajn, Anna Dodziuk²⁹ i Joanna Szczęsna byli rozpracowywani przez Wydział III-2 Komendy Stołecznej MO, Małgorzata Pawlicka była figurantem zaś Wydziału III KS MO³⁰.

Bardziej szczegółowe informacje SB zebrała pięć dni później. Wówczas zostały również wyznaczone pierwsze kierunki działań operacyjnych. Wydział IV Departamentu III MSW oprócz informacji na temat składu redakcji zebrał również dane dotyczące siedziby agencji, numerów jej telefonów i faksów, a także szcze-

²⁵ AIPN, 0236/275, cz. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Jocker” na Agencję Prasową Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, 15 III 1981 r., k. 2.

²⁶ Zob. AIPN, 0236/275, cz. 3, Informacja dotycząca tzw. Agencji Prasowej, 1 II 1981 r., k. 1–3.

²⁷ *Ibidem*, Informacja M. Bochenka z Wydziału III Departamentu III „A” MSW dotycząca zjazdu prasy związkowej NSZZ „Solidarność”, 15 II 1981 r., k. 6–7.

²⁸ AIPN, 0236/275, cz. 4, Wyciąg z informacji dziennej z dnia 5 III [19]81 r. dotyczącej sytuacji w środowiskach ochraniających operacyjnie przez Dep[artament] III MSW, 11 III 1981 r., k. 6.

²⁹ W dokumentach SB figuruje jako Dodziuk-Lityńska, mimo iż rozwiodła się kilka lat wcześniej i nie używała nazwiska byłego męża Jana Lityńskiego.

³⁰ AIPN, 0236/275, cz. 3, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza ze źródła „Michał”, 20 III 1981 r., k. 9. Seweryn Blumsztajn był rozpracowywany (wraz z Zofią Winawer) w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Płaz”.

głowe dane dotyczące „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” (nakład, zawartość, zasady prenumeraty). Przygotowujący informację operacyjną inspektor Grzegorz Dzikiewicz oceniał też skład redakcji. Jego zdaniem „weszy tam osoby reprezentujące ekstremalne poglądy w niezależnym ruchu związkowym, w większości wywodzące się ze środowiska opozycji antysocjalistycznej”. Według Dzikiewicza podobnie też wyglądał dobór korespondentów terenowych, który wiązał się z „ogólnym trendem działaczy KSS KOR, którzy przenikając do władz NSZZ »Solidarność«, dążą do uzyskania wpływu na kształtowanie opinii publicznej”. Celem perspektywicznym biuletynu miała być bowiem rywalizacja z Polską Agencją Prasową, ponadto miał on niejako „spełniać rolę wiarygodnego informatora opinii międzynarodowej o sytuacji związkowej i politycznej PRL”.

Ponieważ w kolegium redakcyjnym większość stanowili członkowie lub sympatycy KOR rozpracowywani przez inne jednostki SB, Wydział IV Departamentu III MSW zamierzał nawiązać z tymi jednostkami ścisłą współpracę dla zapewnienia stałego dopływu informacji i odpowiedniego „zadaniowania” ich agentury. Przejąć zamierzano jedynie rozpracowanie Heleny Łuczywo, gdyż, jak stwierdzano, „spełnia ona funkcję kierownika redakcji Biuletynu AS i wokół niej ogniskuje się cała działalność Agencji”. Służba Bezpieczeństwa zamierzała też wytypować i zwerbować agentów „posiadających dotarcie do osób wchodzących w skład kolegium redakcyjnego Biuletynu”. Planowano ustalenie składu personelu technicznego i wytypowanie spośród niego kandydatów do werbunku. Przy rozpracowaniu Wydziałowi IV miały służyć pomocą inne jednostki resortu. Wydział XV Departamentu II MSW miał dopomóc w ustaleniu, jacy dziennikarze z państw kapitalistycznych współpracują z Agencją Prasową „Solidarność”, a Wydział III Departamentu III – zapewnić „dopływ informacji dotyczących oddziaływania kierownictwa NSZZ »Solidarność« na kierunek działalności propagandowej Agencji”. Z kolei przy współudziale komend wojewódzkich MO zamierzano śledzić dobór korespondentów terenowych w celu werbowania wśród nich osobowych źródeł informacji m.in. dla „działań manewrowych i dezinformacyjnych”³¹. 31 marca Wydział IV Departamentu III MSW zwrócił się do Wydziału III „A” Komendy Stołecznej MO o sukcesywne przekazywanie materiałów pochodzących z teleksu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, a dotyczących Agencji Prasowej „Solidarność” i „Tygodnika Solidarność”³². Nie wiadomo, do kiedy funkcjonował podsłuch w siedzibie Agencji Prasowej „Solidarność”. Z całą jednak pewnością co najmniej od 27 kwietnia Służba Bezpieczeństwa do rozpracowania agencji stosowała podsłuch telefoniczny³³, a od 2 października 1981 r. – „podsłuch telegraficzny”³⁴.

³¹ *Ibidem*, Informacja operacyjna dotycząca „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” Prasowej Agencji NSZZ „Solidarność” – AS, 25 III 1981 r., k. 10–14.

³² *Ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW Floriana Uryzaja do naczelnika Wydziału III „A” KS MO Jerzego Okraja, 31 III 1981 r., k. 15.

³³ *Ibidem*, Protokół zniszczenia dokumentów PT w sprawie krypt[onim] „Jocker” nr 64698, 26 I 1982 r., k. 154.

³⁴ *Ibidem*, Protokół zniszczenia dokumentów PTG w sprawie nr 64698, 20 XI 1981 r., k. 131–132. Skuteczność podsłuchu była jednak mocno ograniczona. Jak wspomina Joanna Szczęsna, przyjęto zasadę, że szczególnie ważne informacje przekazywano sobie w formie pisemnej (za pomocą pisanych odręcznie karteczek), a nie ustnej (Relacja Joanny Szczęsnej z 22 VIII 2005 r. zebrana przez autora).

Do połowy kwietnia 1981 r. funkcjonariusze SB koncentrowali się na zbieraniu kolejnych numerów biuletynu i ich bieżącej analizie, a także na rozpoznawaniu osób wchodzących w skład jego kolegium. Wytypowano i poddano wstępnej analizie 45 osób, które utrzymywały kontakt z członkami kolegium redakcyjnego – 19 z nich uznano za kandydatów na tajnych współpracowników. Marii Kruczkowskiej, która była członkiem kolegium, założono podsłuch telefoniczny. Kontaktowi operacyjnemu „Michał” zlecono zbieranie danych na temat struktury organizacyjnej agencji oraz przygotowanie charakterystyk jej personelu technicznego. Jednocześnie zamierzano zwrócić się do poszczególnych wydziałów KS MO o przesłanie szczegółowych charakterystyk członków kolegium redakcyjnego, którzy byli figurantami tych wydziałów. Po zmianie siedziby agencji miał być tam zainstalowany podsłuch. Do rozpracowywania Agencji Prasowej „Solidarności” zamierzano zaangażować tajnego współpracownika o pseudonimie „Skrzypek” oraz dwóch agentów Wydziału III-2 KS MO (TW „Kowal” i TW „Patrik”). Planowano też, we współpracy z Departamentem I MSW, poddanie kontroli pracowników agencji wyjeżdżających do krajów kapitalistycznych. W kontrolowaniu osób wyjeżdżających do krajów „demokracji ludowej” miały służyć pomocą „bratnie służby krajów socjalistycznych”³⁵.

23 kwietnia 1981 r. Wydział IV Departamentu III zwrócił się do Komendy Stołecznej MO z wnioskiem o przekazanie charakterystyk siedmiu pracowników redakcji (Heleny Łuczywo, Seweryna Blumsztajna, Joanny Szczęsnej, Marii Kruczkowskiej, Andrzeja Zozuli, Wojciecha Kamińskiego i Małgorzaty Pawlickiej) zawierających ich szczegółowe dane osobowe, informacje dotyczące rodziny, a także nałogów, skłonności, zainteresowań, sytuacji materialnej itp., jak również dane o kontaktach krajowych i zagranicznych oraz o ewentualnej agenturze w ich otoczeniu³⁶.

Funkcjonariusze SB nie przeoczyli oczywiście faktu utworzenia na początku kwietnia 1981 r. przez KKP Biura Informacji Prasowej „Solidarności”. W jednej z informacji operacyjnych inspektor Dzikiewicz na podstawie meldunku źródła „B.E.”, chyba nie bez racji, stwierdzał: „Rywalizacja tych dwóch agencji ma nie dopuścić do zmonopolizowania informacji przez jedną z nich”³⁷.

Służba Bezpieczeństwa kierowała do pracy w Agencji Prasowej „Solidarności” swoich agentów. Na przykład 30 kwietnia 1981 r. z redaktor naczelną Heleną Łuczywo rozmawiał na ten temat tajny współpracownik o pseudonimie „Misio” i uzyskał od niej upoważnienie do występowania jako korespondent agencji, które przekazał w celu powielenia swoim przełożonym z MSW. Ponieważ ten tajny współpracownik z powodu braku telefonu miał ograniczone możliwości utrzymywania kontaktów z agencją, Służba Bezpieczeństwa postanowiła mu pomóc

³⁵ *Ibidem*, Informacja inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza dotycząca Prasowej Agencji „Solidarności”, 17 IV 1981 r., k. 19–21.

³⁶ *Ibidem*, Pismo zastępcy dyrektora Departamentu III MSW Stefana Rapala do zastępcy komendanta stołecznego MO Tadeusza Szczygła, 23 IV 1981 r., k. 33.

³⁷ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza, 22 IV 1981 r., k. 9–10. Redakcję Agencji Prasowej „Solidarności” tworzyli współpracownicy KOR, byli redaktorzy „Biuletynu Informacyjnego” i „Robotnika”, zaś zespół Biura Informacji Prasowej „Solidarności” – głównie działacze Ruchu Młodej Polski.

w jego otrzymaniu. Co ciekawe, polecono mu złożenie wniosku we właściwym urzędzie telekomunikacyjnym i uzyskanie poparcia „Solidarności”. Resort spraw wewnętrznych miał „partycypować w kosztach założenia telefonu”³⁸. W następnych tygodniach „Misio” przekazał SB kilka informacji na temat agencji, m.in. dotyczących zasad rozliczania korespondentów terenowych, rozdziału zadań w redakcji biuletynu, legitymacji służbowych itp.³⁹

Służba Bezpieczeństwa pilnie śledziła kolejne zjazdy prasy związkowej „Solidarności”, z których sporządzała obszerne własne relacje, a także pozyskiwała dokumenty dotyczące przebiegu obrad. Przykładowo, po II zjeździe, który miał miejsce w maju 1981 r., zdobyła (na podstawie serwisu informacyjnego MKZ „Mazowsze”) informacje o treści uchwał zjazdowych, w tym dotyczących Agencji Prasowej „Solidarności”, o otrzymaniu przez agencję absolutorium oraz o zwiększeniu składu kolegium redakcyjnego o cztery osoby, w tym dwie „wywodzące się ze środowiska KSS-KOR”⁴⁰. Po zjeździe SB oceniała, iż został on „wykorzystany do ugruntowania pozycji i usamodzielnienia się organizacyjnego redakcji Agencji Prasowej »Solidarności«”. Funkcjonariusze SB stwierdzali też, że „pogłębiła się konkurencyjność” AS w stosunku Biura Informacji Prasowej „Solidarności”. Sugerowano nawet, że agencja dąży do całkowitego uniezależnienia się od władz związku, a ze względu na swój skład personalny „staje się propagatorem interesów KSS KOR”⁴¹.

Szczegółowej ocenie podlegały kolejne numery „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych”. Dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa zamieszczane na jego łamach dokumenty związkowe stanowiły doskonały materiał dla analizy postaw poszczególnych działaczy i ogniw „Solidarności”. Oceniano tendencje w związku i pojawiające się w nim inicjatywy. I tak na przykład na podstawie przeprowadzonej w lipcu analizy numerów od 18 do 21 nieznanemu funkcjonariusz SB stwierdzał: „nadal zamieszczane są komunikaty i uchwały świadczące o dalszym radykalizowaniu się części aktywu »Solidarności«”⁴². Oczywiście oceniano też dobór wiadomości publikowanych przez biuletyn. W maju 1981 r. stwierdzono: „publikowane wiadomości w żadnym wypadku nie mają na celu łagodzenia napiętej sytuacji w kraju, a wręcz przeciwnie – są tak dobierane, aby napięcia te pogłębiać, a nawet wzniecać nowe zapalne ognisko”. Po analizie treści „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” zastępca naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW Florian Uryżaj za szczególnie niebezpieczne uznał opublikowanie w nim instrukcji na wypadek interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce. Redaktorom biuletynu zarzucano, że publikują tylko informacje pokazujące w dobrym świetle członków „Solidarności”, o przedstawicielach władzy

³⁸ AIPN, 0236/275, cz. 3, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IX Departamentu III MSW Antoniego Rzeźniczka, 8 V 1981 r., k. 26–28.

³⁹ *Ibidem*, Wyciąg z informacji operacyjnej przekazanej przez źródło „Misio”, 1 VI 1981 r., k. 63.

⁴⁰ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza, 15 V 1981 r., k. 14.

⁴¹ AIPN, 0236/275, cz. 3, Notatka służbowa inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 22 V 1981 r., k. 167.

⁴² *Ibidem*, Notatka sporządzona w oparciu o niektóre informacje zawarte w biuletynach AS nr 18, 19, 20, 21, lipiec 1981 r., k. 64–66.

zaś piszą wyłącznie negatywnie⁴³. Na początku lipca 1981 r. funkcjonariusze SB oceniali, że numery „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” „w treści swojej pozostają nadal agresywne w stosunku do ustroju socjalistycznego i jego założeń”. Agencji Prasowej „Solidarności” zarzucano propagowanie walki o przejęcie władzy i podsycanie nastrojów antyrządzieckich. Wtedy po raz pierwszy zainteresowano się też finansami agencji. Służba Bezpieczeństwa informowała m.in., że zatrudnionych jest w niej dziesięciu pracowników, a koszt produkcji pojedynczego egzemplarza biuletynu wynosi około 25 zł⁴⁴. Miesiąc później, w analizie numerów 22–24, funkcjonariusze SB stwierdzali, że „zawiera treści, które z pozycji negacji krytykują propozycje rządowe w zakresie reformy gospodarczej, samorządu itp.”, a także odnotowali pojawienie się specjalnego działu „Przeciw »Solidarności«”, w którym publikowane były informacje o represjach stosowanych wobec związku⁴⁵.

Zdarzało się, że funkcjonariusze SB analizowali nawet pojedyncze artykuły, a szczególnie interesowały ich te, które poświęcone były działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tak było na przykład z artykułem z 19 numeru biuletynu „Milicja, Papież i My”, w którym krytykowano dziennikarzy telewizyjnych oraz „przeprowadzono totalny atak na organy MO i SB”. Funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa zapewne szczególnie uraziły opinie na ich temat. Autor opracowania, inspektor Adam Treła, stwierdził: „Wymowa tego artykułu sprowadza się do zdeintegrowania resortu MSW polegającego na lansowaniu przewrotnej tezy, że MO ma jeszcze »szansę poprawy«, natomiast SB pozostaje poza nawiasem społeczeństwa, ponieważ działa przeciwko jego interesom”⁴⁶. Uwadze Służby Bezpieczeństwa nie uszedł oczywiście także cykl artykułów ukazujących się pod wspólnym tytułem *Odnowa w milicji*⁴⁷. W „Biuletynie Pism Związkowych i Zakładowych” publikowano także wewnętrzne dokumenty PZPR – jeden z nich, zatytułowany *Uwagi na temat metod i techniki postępowania PZPR*⁴⁸, pojawił się w numerze 20. Co ciekawe, niektóre dokumenty zamieszczone w biuletynie przepisywane były odręcznie przez funkcjonariuszy SB i umieszczane w aktach dotyczących rozpracowania agencji! Tak było w przypadku zamieszczonego w numerze 34 „Pośłania Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych w ZSRR do I Krajowego Zjazdu Delegatów »Solidarności«”⁴⁹.

⁴³ Zob. *ibidem*, Notatka zastępcy naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW Floriana Uryzaja sporządzona na podstawie Biuletynów AS od nr 2 do nr 13 i dotycząca niektórych tematów będących przedmiotem działalności „Solidarności”, 14 V 1981 r., k. 55–58.

⁴⁴ *ibidem*, Notatka sporządzona w oparciu o informacje zawarte w biuletynach AS nr 15, 16, 17, 1 VII 1981 r., k. 59–62.

⁴⁵ Zob. *ibidem*, Notatka służbowa opracowana na podstawie biuletynów „AS” nr 22, 23 i 24, 3 VIII 1981 r., k. 67–71.

⁴⁶ AIPN, 0236/275, cz. 4, Notatka służbowa p.o. inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 4 VII 1981 r., k. 18; *ibidem*, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza, 30 VII 1981 r., k. 25.

⁴⁷ Zob. *ibidem*, Notatka służbowa młodszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mięczysława Stankiewicza, 3 VII 1981 r., k. 17.

⁴⁸ Zob. AIPN, 0236/275, cz. 3, Załącznik do notatki służbowej, 6 VII 1981 r., k. 37–43.

⁴⁹ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza, 3 IX 1981 r., k. 32–33.

W październiku 1981 r. pojawiła się inicjatywa drukowania biuletynu poza siedzibą Zarządu Regionu Mazowsze. Przeprowadzono sondaż, która z komórek „Solidarności” mogłaby się tego podjąć. Rozważano m.in. druk w Polskiej Agencji „Interpress”, czym zainteresowana była również Służba Bezpieczeństwa, która zleciła swemu tajnemu współpracownikowi „Bambusowi”, drukarzowi i członkowi kierownictwa tamtejszej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, podjęcie działań w tym kierunku. „Bambusowi” udało się uzyskać oficjalne zamówienie ze strony władz Regionu Mazowsze. Co ciekawe, za druk miał być odpowiedzialny on sam. Taka sytuacja komplikowała działania „ochraniającego” PAI „Interpress” Departamentu II MSW, ale z punktu widzenia Wydziału IV Departamentu III MSW była szansą. Pozwalała bowiem na objęcie druku, a w przyszłości i kolportażu „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” kontrolą, której „prowadzenie [...] w dotychczasowym miejscu druku – w siedzibie MKZ Mazowsze – jest w maksymalnym stopniu utrudnione”. Przygotowano dla „Bambusa” zadania, do których należało: ustalanie osób odpowiedzialnych za redagowanie, druk i kolportaż biuletynu, przekazywanie wyprzedzających informacji o treści artykułów, a w przypadkach koniecznych – spowodowanie opóźnienia lub zaniechania druku biuletynu⁵⁰.

Rozpracowywanie Agencji Prasowej „Solidarności” utrudniała nie najlepsza współpraca Wydziału IV Departamentu III z innymi jednostkami resortu. Mimo że spośród 21 osób wchodzących w połowie sierpnia 1981 r. w skład kolegium redakcyjnego aż 12 było figurantami Komendy Stołecznej MO i Wydziału IX Departamentu III MSW, to Wydział IV Departamentu III uzyskiwał od nich „jedynie dość ogólnikowe charakterystyki tych osób, które nie wносиły wiele do pogłębienia wiedzy o Agencji”, a ponadto nie otrzymywał na bieżąco informacji na temat tych osób. „Większej reakcji” nie powodowały także telekonferencje, podczas których przekazywano zadania wydziałom III komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Znikome korzyści przyniósł również podsłuch telefoniczny zastosowany wobec czterech członków kolegium, znali oni bowiem zasady pracy operacyjnej SB, a także obserwacja jednego z nich. Ponadto, mimo iż w skład kolegium redakcyjnego udało się wejść tajnemu współpracownikowi innego wydziału Departamentu III MSW, „Misiowi”, to przekazał jedynie kilka bardzo ogólnikowych informacji. Wydział IV Departamentu III zamierzał przejąć od Wydziału III KS MO prowadzenie rozpracowania członka redakcji biuletynu Małgorzaty Pawlickiej.

Oczywiście głównym kierunkiem działania miało być nadal pozyskiwanie agentury i wprowadzanie jej do Agencji Prasowej „Solidarności”. Dla kontaktu operacyjnego o pseudonimie „Michał”, „posiadającego peryferyjne dotarcie do osób posiadających kontakty z Agencją”, opracowywano „plan aktywizacji” na tym odcinku. Przeprowadzono rozmowę operacyjną z „R.P.” utrzymującą kontakty z Pawlicką. W wyniku tej rozmowy stwierdzono, że osoba ta nie nadaje się do wykorzystania operacyjnego. Funkcjonariusze SB rozmawiali też dwukrotnie z wytypowanym do werbunku sąsiadem innego członka kolegium – Gwido Zlat-

⁵⁰ AIPN, 0236/276, t. 1, cz. 3, Notatka służbowa inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Pawła Bańkowskiego, 13 X 1981 r., k. 175–176.

kesa, który w kwestii współpracy wahał się. Rozpoczęte w maju 1981 r. próby werbunku zamierzano jednak kontynuować (nadano mu pseudonim „Sorel”). Miał on być przydatny w rozpracowaniu Zlatkesa, którego również zamierzano pozyskać do współpracy. We współdziałaniu z Departamentem II MSW wytypowano osobę, która miała być wprowadzona do agencji w charakterze maszynistki. Była ona zatrudniona w Polskiej Agencji Prasowej; nadano jej pseudonim „Sarna”. Planowano również rozpoznanie absolwentów studiów dziennikarskich w celu wytypowania spośród nich kandydatów do współpracy z SB i ewentualnego wprowadzenia do Agencji Prasowej „Solidarności”⁵¹.

Dwadzieścia osób wchodzących w skład redakcji biuletynu w okresie od lutego do czerwca było w połowie października 1981 r. rozpracowywanych przez różne jednostki Służby Bezpieczeństwa. Wydział IV Departamentu III MSW, „ochraniający” operacyjnie Agencję Prasową „Solidarności”, rozpracowywał dziewięć osób (Ewę Jastrun, Andrzeja Łodyńskiego, Małgorzatę Pawlicką, Iwonę Raypert, Joannę Stasińską, Jana Strękowskiego, Macieja Włostowskiego, Marię Zielińską i Gwido Zlatkesa)⁵². Na trzy dni przed formalnym wprowadzeniem stanu wojennego wydziałowi temu przekazano dalsze rozpracowanie Seweryna Blumsztajna oraz Joanny Szczęsnej⁵³. Z zachowanych materiałów wynika, że planowano werbunek Łodyńskiego, którym Wydział IV Departamentu III MSW zainteresował się na początku maja 1981 r.⁵⁴ i jako kandydatowi na tajnego współpracownika nadał pseudonim „Pingwin”. Ostatecznie jednak po trzech latach zrezygnowano z próby jego pozyskania, co inspektor Stankiewicz uzasadniał wówczas w taki sposób: „Jako redaktor w Biuletynie »AS« był odpowiedzialny za opracowywanie działu »przeciw Solidarności«. Wobec powyższego, że opracowywany kandydat na TW w listopadzie 1981 r. wyjechał do Londynu (przebywa tam nadal) i nie pozostaje w operacyjnym zainteresowaniu Wydz[iał] IV Dep[artamentu] III MSW wnioskuje o przekazanie materiałów do Archiwum Biura »C« MSW”⁵⁵.

Uwadze Służby Bezpieczeństwa nie uszedł oczywiście również „Magazyn Pism Związkowych i Zakładowych” wydawany przez agencję od jesieni 1981 r.

⁵¹ AIPN, 0236/275, cz. 3, Notatka inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza dotycząca Prasowej Agencji „Solidarności” AS, 11 VIII 1981 r., k. 73–77.

⁵² *Ibidem*, Notatka służbowa starszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli dotycząca składu osobowego Agencji Prasowej NSZZ „Solidarności” w okresie od 15 II do 30 VI 1981 r., 15 X1 1981 r., k. 115–117. Wydział III-2 KS MO rozpracowywał Seweryna Blumsztajna, Marię Kruczkowską, Helenę Łuczywo, Joannę Szczęsną i Andrzeja Zozułę. W sferze zainteresowania Wydziału I KS MO byli Anna Dodziuk-Lityńska i Aleksander Wirpsza, Wydziału III-A KS MO – Wojciech Kamiński, a Wydziału III KS MO – Ryszard Rubinsztein. Zbigniew Zegarski był figurantem Wydziału II KW MO w Toruniu, a Krzysztof Leski – Wydziału IX Departamentu III MSW.

⁵³ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III-2 KS MO do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, 10 XII 1981 r., k. 134.

⁵⁴ 8 V 1981 r. Wydział IV Departamentu III MSW zwrócił się do Wydziału III A-1 Komendy Stołecznej MO o przekazanie materiałów na jego temat (AIPN, 00191/616, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW Floriana Uryzaja do naczelnika Wydziału III A-1 Komendy Stołecznej MO, 8 V 1981 r., k. 18).

⁵⁵ AIPN, 00191/616, Wniosek inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza o złożenie materiałów do Archiwum Biura „C” MSW dotyczących Andrzeja Łodyńskiego, 18 V 1984 r., k. 34–35.

Jego pojawienie się odnotowano w rozpracowaniu Agencji Prasowej „Solidarności” 6 listopada, gdy ukazały się już pierwsze dwa numery. Starszy inspektor Treli pisał wówczas: „Artykuły zamieszczane w magazynie dotyczą głównie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, którą przedstawiają w negatywnym świetle”⁵⁶. Nieco ponad dwa tygodnie później rozpracowanie kolegium redakcyjnego pisma powierzono Wydziałowi III Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu, gdyż „Magazyn Pism Związkowych i Zakładowych” był drukowany w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka przez miejscową komisję zakładową „Solidarności”. Jednocześnie poznańskiej SB nakazano sukcesywne przekazywanie kolejnych numerów magazynu do Wydziału IV Departamentu III MSW⁵⁷. Po niespełna trzech tygodniach poznańska KW MO poinformowała centralę o swoich ustaleniach. Donoszono m.in., że papier do druku magazynu dostarcza przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w „Kasprzaku”, a sam druk odbywa się „z pełną odpłatnością, zgodnie z obowiązującymi taryfami”, ale „Koszty druku pokrywane są z kasy związkowej Zakładów Graficznych, o czym nie wiedzą szeregowi członkowie »Solidarności«”. Informowano też o zasadach kolportażu pisma w regionie⁵⁸.

Oczywiście obserwowano także działalność pozawydawniczą Agencji Prasowej „Solidarności”. Funkcjonariuszy SB zainteresowała np. przeprowadzona 28 października 1981 r. ankieta w sprawie jednogodzinnego strajku ostrzegawczego organizowanego przez związek w tym dniu⁵⁹. Pod koniec listopada 1981 r. odnotowano szkolenie dla dziennikarzy związkowych organizowane we współpracy ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich⁶⁰. Śledzono również kontakty zagraniczne, które nawiązywała lub próbowała nawiązać agencja. W połowie października 1981 r. funkcjonariusze MSW informowali o podjętej przez Jacka Pałasińskiego próbie organizacji działu zagranicznego Agencji Prasowej „Solidarności”⁶¹. Odnotowano też zaproszenie członka kolegium „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” Iwony Raypert (wraz z Mirosławem Chojeckim i Grzegorzem Bogutą z Niezależnej Oficyny Wydawniczej „Nowa”) do zorganizowania ekspozycji wydawnictw „Solidarności” w Paryżu⁶².

Oczywiście funkcjonariuszy SB interesowały też stosunki wewnątrz Agencji Prasowej „Solidarności”. W aktach zachowała się następująca ocena z końca listopada 1981 r.: „W AS-ie największą rolę odgrywają Helena [Łuczywo – G.M.],

⁵⁶ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna starszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 6 XI 1981 r., k. 59.

⁵⁷ AIPN, 0236/275, cz. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW Floriana Uryzaja do naczelnika Wydziału III KW MO w Poznaniu, 25 XI 1981 r., k. 170.

⁵⁸ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Poznaniu K. Górnego do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, 12 XII 1981 r., k. 171.

⁵⁹ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna starszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 29 X 1981 r., k. 57.

⁶⁰ *Ibidem*, Informacja operacyjna starszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 25 XI 1981 r., k. 78.

⁶¹ AIPN, 0236/275, cz. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III-2 KS MO Krzysztofa Chorko do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, 19 X 1981 r., k. 121.

⁶² AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III Grzegorza Dzikiewicza, b.d., k. 52.

Joasia [Szczęśna – G.M.] i Ania [Dodziuk – G.M.]. Wszystkie trzy są pracowite i potrafią dokonać nieprawdopodobnych rzeczy. H. Łuczywo jest b[ardzo] inteligentna, a po ojcu odziedziczyła zdolności organizacyjne⁶³. Kilka miesięcy wcześniej, w maju 1981 r., odnotowano kontakt członków kolegium redakcyjnego wydawanego w Lublinie „Biuletynu Informacyjnego »Solidarności« Regionu Środkowo-Wschodniego” z redakcją „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” w celu zapobieżenia planowanemu strajkowi lubelskiej redakcji. Według danych SB przedstawiciele Agencji Prasowej (lub kierownictwa związku) mieli zostać oddelegowani „do rozstrzygnięcia powstałych spornych spraw”⁶⁴.

Przy okazji rozpracowania Agencji Prasowej „Solidarności” Służba Bezpieczeństwa zdobywała też informacje dotyczące funkcjonowania innych struktur związkowych, np. Komisji Krajowej „Solidarności” czy Zarządu Regionu Mazowsze⁶⁵.

13 grudnia 1981 r. nie oznaczał zakończenia działań Służby Bezpieczeństwa wobec agencji. Nadal była ona przedmiotem obserwacji. Według inspektora Pawła Bańkowskiego na początku stycznia 1982 r. można było wyróżnić trzy typy reakcji pracowników agencji na wprowadzenie stanu wojennego. H. Łuczywo, J. Szczęśna⁶⁶, Piotr Łukasiewicz i pięć innych osób ukryło się i było „prawdopodobnie przewidzianych na taką okoliczność do organizowania podziemnego ruchu wydawniczego”. Zdecydowana mniejszość zatrudnionych w agencji wykazała „pełną dezorientację i zaskoczenie, pełną dyspozycyjność wobec wezwań SB na rozmowy”. Trzecia grupa prezentowała postawę „przypuszczalnie pozorowanej dezorientacji” mającą służyć odsunięciu od siebie ewentualnych podejrzeń, ustaleniu zakresu represji i kierunków działania Służby Bezpieczeństwa.

Część pracowników Agencji Prasowej „Solidarności” podejrzewano o wspomaganie organizującego się podziemia (do grupy tej zaliczono Tadeusza Wypycha⁶⁷, Bohdana Bielskiego i Małgorzatę Pawlicką) i Służba Bezpieczeństwa przeprowadziła z nimi rozmowy operacyjne, które w przypadku części osób związanych z agencją miały się zakończyć nawiązaniem dialogu operacyjnego⁶⁸ (Maria Zielińska, Krystyna Gawarska, Ewa Jastrun i inni). Oceniano, że ukrywający się członkowie

⁶³ *Ibidem*, Wyciąg z notatki dotyczącej „Ławnika”, 24 XI 1981 r., k. 77.

⁶⁴ *Ibidem*, Informacja operacyjna młodszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza, 21 V 1981 r., k. 15.

⁶⁵ Zachowały się np. informacje o przebiegu obrad KK NSZZ „Solidarność” 22 X 1981 r. (AIPN, 0236/275, cz. 4, k. 53–56), 5 XI 1981 r. (AIPN, 0236/275, cz. 4, k. 58), czy też informacja o reakcjach kierownictwa Regionu Mazowsze w związku ze śmiercią dziennikarza Stanisława Brodzkiego (AIPN, 0236/275, cz. 4, k. 47).

⁶⁶ Joanna Szczęśna nie przypomina sobie żadnych przygotowań na wypadek wprowadzenia stanu wojennego (Relacja Joanny Szczęśnej z 22 VIII 2005 r. zebrana przez autora).

⁶⁷ W mieszkaniu Tadeusza Wypycha 14 XII 1981 r. przeprowadzono rewizję, podczas której zarekwirowano archiwum NTO („Nauka, Technika, Oświata”), czyli informatora wewnętrznego dla kół Nauki, Techniki i Oświaty NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze wydawanego w latach 1980–1981, w tym komplet blach powielaczowych oraz klisz numerów pism dotychczas wydanych oraz przygotowanych do druku, a także niedokończony materiał dotyczący sytuacji strajkowej (AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja operacyjna inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Adama Treli, 15 XII 1981 r., k. 86).

⁶⁸ Dialog operacyjny miał miejsce wtedy, gdy funkcjonariuszowi SB udało nawiązać się bliższy kontakt z figurantem sprawy, osobą podejrzaną, funkcjonariuszem obcej służby itp. w celu osiągnięcia określonych korzyści operacyjnych.

agencji (Łuczywo, Szczęsna) swe doświadczenia w działalności w Komitecie Obrony Robotników i później w Agencji Prasowej „Solidarności” „będą starały się wykorzystać w obecnej sytuacji dla wznowienia wrogiej i nielegalnej działalności”. Jednocześnie zauważano, że członkowie redakcji „Tygodnika Solidarności” i Agencji Prasowej „Solidarności”, których stan wojenny zastał poza granicami kraju, zaangażowali się w działania mające na celu poparcie opozycji w PRL. Przykładem jest tu zaangażowanie Seweryna Blumsztajna w działalność Komitetu Solidarności w Paryżu (był jego założycielem). Ponadto, według Służby Bezpieczeństwa, Blumsztajn wziął udział w spotkaniu w Genewie, podczas którego miało być m.in. rozważane podjęcie działań zmierzających do wstrzymania pomocy zagranicznej (głównie żywnościowej) dla Polski.

Do nowej sytuacji dostosowano też zadania SB. Jej celem generalnym miało być „wspieranie i budowanie nurtów pozytywnych w »Solidarności«”, natomiast „eliminowanie oraz kompromitowanie elementów ekstremalnych”⁶⁹.

Oczywiście nie zapomniano o dalszym rozpracowywaniu Agencji Prasowej „Solidarności”. 21 stycznia 1982 r. inspektor Bańkowski sporządził projekt ramowego planu działań. Oceniał on, że część osób ze środowiska agencji aktywnie angażuje się w działalność podziemną, a jako przykład podawał udział Heleny Łuczywo, Joanny Szczęsnej i Marii Zielińskiej w reaktywowaniu „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych”. Za podstawowy cel działania SB Bańkowski uznał „dalsze pogłębienie rozpoznania” agencji, czemu służyć miało pozyskiwanie agentury oraz prowadzone już dialogi operacyjne, umożliwiające, jak zakładano, zdobywanie „informacji wyprzedzających”. Ten sam cel miało nawiązywanie kolejnych dialogów operacyjnych oraz rozmowy operacyjne, ostrzegawcze i profilaktyczne. W porozumieniu z Biurem Śledczym MSW zamierzano też zbierać materiały na potrzeby ewentualnych postępowań karnych „przeciwko osobom działającym na szkodę interesów Polski”⁷⁰.

Co ciekawe, niespełna miesiąc później, 17 lutego 1982 r., inny funkcjonariusz rozpracowujący Agencję Prasową „Solidarności”, inspektor Dzikiewicz, ocenił, iż wprowadzenie stanu wojennego zaskoczyło pracowników agencji⁷¹. Znaczna część zatrudnionych tam osób wzywanych przez SB zgłaszała się na rozmowy i odpowiadała na zadawane pytania. Dzięki temu funkcjonariuszom prowadzącym sprawę „Jocker” udało się poszerzyć dane o pracownikach Agencji Prasowej „Solidarności” i wykonywanej przez nich pracy. Później jednak osoby, z którymi zamierzano prowadzić dialog operacyjny, zaczęły unikać spotkań, nie zgłaszając

⁶⁹ AIPN, 0236/276, t. 2, Projekt ramowego planu działań w środowisku publikatorów NSZZ „Solidarności” o zasięgu ogólnopolskim – Tygodnika „Solidarności” oraz Agencji „Solidarności”, 21 I 1982 r., k. 2–6; AIPN, 0236/275, cz. 3, Informacja inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Pawła Bańkowskiego dotycząca publikatorów NSZZ „Solidarności” o zasięgu ogólnopolskim – Tygodnika „Solidarności” i Agencji Prasowej „AS”, 5 I 1982 r., k. 157–161.

⁷⁰ AIPN, 0236/276, t. 2, Projekt ramowego planu działań w środowisku publikatorów NSZZ „Solidarności” o zasięgu ogólnopolskim – Tygodnika „Solidarności” i Agencji „Solidarności”, 21 I 1982 r., k. 19–20.

⁷¹ Warto w tym miejscu przytoczyć relację Waldemara Kuczyńskiego na temat atmosfery w agencji w ostatnich godzinach przed wprowadzeniem stanu wojennego: „Zastaję kilka dziewczyn. Jedna z nich wita mnie pytaniem: »Ty też panikujesz z powodu ruchów wojska i milicji?»” (J. Holzer, „Solidarności” 1980–1981, Warszawa 1990, s. 347).

się nawet na urzędowe wezwania, w przypadku zaś doprowadzenia na rozmowy (przesłuchania) żądały ich protokołowania. Do połowy lutego spośród członków redakcji i osób związanych z Agencją Prasową „Solidarności” internowano: Marka Kossakowskiego, Iwonę Matuszek, Elżbietę Regulską, Ryszarda Rubinszteina, Andrzeja Zielińskiego i Andrzeja Zozulę. Regulska i Rubinsztein odmówili podpisania deklaracji lojalności⁷², a pozostali – wszelkich rozmów i wyjaśnień. W kraju trwały w tym czasie poszukiwania Joanny Szczęsnej i Heleny Łuczywo, przewidzianych przez SB do internowania.

Z kilkoma kolejnymi osobami przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z różnym skutkiem. Bohdan Bielski podpisał „lojalkę” i początkowo podjął dialog operacyjny, by następnie odmówić kontaktów z SB. Ewa Jastrun i Małgorzata Pawlicka również podpisały deklarację lojalności⁷³. Ta pierwsza miała „zgodzić się na podtrzymanie kontaktu, jednak odmawiać składania wyjaśnień na interesujące nas [czyli SB – G.M.] tematy”, druga zaś odmówiła prowadzenia rozmów z funkcjonariuszami SB. Elżbiecie Olender zaproponowano współpracę i mimo odmowy z jej strony zamierzano kontynuować z nią dialog operacyjny. „Lojalkę” podpisał również Wiesław Uziębło, z wykorzystania operacyjnego jego osoby zrezygnowano jednak, uznano bowiem, iż jest „niezrównoważony psychicznie – nie nadaje się do wykorzystania operacyjnego”. Maciej Włostowski mimo podpisania deklaracji lojalności był rozpracowywany w ramach kwestionariusza ewidencyjnego. Podobnie było w przypadku Marii Zielińskiej. Tadeusz Wypych podpisał co prawda „lojalkę”, ale „nie wyraził zgody na kontynuowanie dialogu”. Krystyna Gawarska (kasjerka) miała podjąć dialog z SB, a następnie odmówić wszelkich kontaktów, Gwido Zlatkes zaś pozostał dalej figurantem kwestionariusza ewidencyjnego. Zbierano dane na temat redaktor Elżbiety Tries, w stosunku zaś do Wojciecha Józwiaka podjęto „działania ustaleniewe”. W wyniku rozpracowania Służba Bezpieczeństwa przeprowadziła przeszukanie w mieszkaniu Wojciecha Kamińskiego, gdzie znaleziono m.in. materiały wydrukowane po wprowadzeniu stanu wojennego. Kamińskiego tymczasowo aresztowano.

Funkcjonariusze SB oceniali, że środowisko Agencji Prasowej „Solidarności” konsoliduje się, a ponadto postępuje zgodnie z wydaną przez opozycję w 1978 r. broszurą *Obywatel a Służba Bezpieczeństwa*, czyli odmawia odpowiadania na pytania, co powodowało, że „pozyskanie źródła bezpośrednio tkwiącego w rozpracowywanym środowisku jest bardzo trudne”. Dodatkową trudność sprawiał fakt rozpracowywania części osób przez Komendę Stołeczną MO, „co przy dalekim od pożądanego stanie współdziałania” z tą jednostką miało „nie sprzyjać realizacji zakładanych celów”. Rozpracowujący agencję funkcjonariusze Wydziału IV Departamentu III MSW zamierzali zatem typować, opracowywać i werbować agenturę wśród osób podejrzewanych o zaangażowanie w działalność opozycji.

W rozpracowaniu Agencji Prasowej „Solidarności” zamierzano nadal wykonywać współpracownika SB o pseudonimie „Michał” (charakteryzowanego

⁷² Deklaracja lojalności (lojalka) – pisemne zobowiązanie do zaprzestania działalności niezależnej wprowadzone w stanie wojennym.

⁷³ Małgorzata Pawlicka po zwolnieniu z internowania poinformowała kolegów z redakcji o rozmowach prowadzonych z nią przez funkcjonariuszy SB w ośrodku internowania (Relacja Joanny Szczęsnej z 22 VIII 2005 r. zebrana przez autora).

nał jako „dotarcie peryferyjne”). Planowano też wprowadzenie do rozpracowywanego środowiska innego współpracownika o pseudonimie „Stefan”, który „z racji wykonywanego zawodu posiadał liczne kontakty wśród drukarzy i cieszył się zaufaniem byłych działaczy »Solidarności«”. Osobom podejrzewanym o nielegalną działalność zamierzano zakładać podsłuchy telefoniczne i pokojowe, u osób podejrzanych o kolportaż nielegalnych wydawnictw zaś – przeprowadzić przeszukania. Plany te Wydział IV Departamentu III MSW miał realizować we współpracy z wydziałami i sekcjami III i V w wojewódzkich i powiatowych komendach MO oraz Departamentem V MSW. Szczególnie liczone na Wydział III KW MO w Gdańsku, który zwerbował tajnego współpracownika o pseudonimie „Zuzanna”. Współpracownika tego Wydział IV Departamentu III MSW przed 13 grudnia wprowadził do Agencji Prasowej „Solidarności”⁷⁴.

Pod koniec marca 1982 r. Departament I MSW przekazał niepokojącą informację dotyczącą zamiarów reaktywowania „ogólnopolskiego biuletynu »Agencji Solidarności«”. Funkcjonariusze wywiadu informowali też o związanych z tym problemach: „Organizatorzy tej działalności napotykają na trudności w uzyskiwaniu istotnych i sprawdzonych informacji o wydarzeniach w poszczególnych regionach”. Donoszono również o planach wydawania w poszczególnych środowiskach branżowych, „w oparciu o biuletyn »Agencji Solidarności«”, periodyków informujących o zakresie oporu w środowisku „Solidarności” i represji wobec niego. Pierwszy z nich miał obejmować pierwsze półrocze stanu wojennego⁷⁵.

Wydział IV Departamentu III MSW nie zaprzestał działań mających na celu werbowanie agentury do rozpracowania Agencji Prasowej „Solidarności”. 6 maja 1982 r. funkcjonariusze SB zbierali dane na temat wytypowanych do werbunku Wiesława Uziębło (mimo wcześniejszych obiekcji wobec jego osoby), Macieja Prospera Deniszczyka i Barbary Markiewicz. Osoby te podejrzewano o przynależność do podziemnych grup kolportujących nielegalne wydawnictwa bądź o kontakt z nimi. Barbara Markiewicz miała także udostępniać podziemiu swoje mieszkanie jako punkt kontaktowy na potrzeby kolportażu⁷⁶. Uziębło był rozpracowywany w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania⁷⁷ pod kryptonimem „Lazurowa”. W maju 1982 r. przeprowadzono u niego rewizję, w czasie której zakwestionowano „szereg wydawnictw szkalujących PZPR i PRON”. Uziębło został internowany, a jego rozpracowanie było prowadzone prawdopodobnie jeszcze do grudnia 1983 r.⁷⁸ Przed zapowiedzianymi na 13 maja manife-

⁷⁴ AIPN, 0236/275, cz. 3, Notatka inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Grzegorza Dzikiewicza dotycząca byłej Prasowej Agencji NSZZ „Solidarność”, 17 II 1982 r., k. 147–152.

⁷⁵ AIPN, 0236/275, cz. 4, Informacja dyrektora Departamentu I MSW Fabiana Dmowskiego dotycząca nielegalnej działalności wydawniczej „Solidarności”, 26 III 1982 r., k. 104–105.

⁷⁶ *Ibidem*, Notatka inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza dotycząca Prasowej Agencji NSZZ „Solidarność”, 6 VI 1982 r., k. 96–97.

⁷⁷ Sprawa operacyjnego rozpracowania (SOR) – jeden z rodzajów spraw operacyjnych; rozpoczęto ją w przypadku, gdy stwierdzono fakt „czynu przestępczego” (np. nielegalne ulotki), gdy uzyskano dane o przygotowaniu danej osoby lub grupy osób do prowadzenia „wrogiej działalności” lub też o podjęciu takiej działalności („Biblia” *Służby Bezpieczeństwa...*, s. 40–73).

⁷⁸ 22 XII 1983 r. Wydział IV Departamentu III MSW wnioskował o złożenie akt rozpracowania w archiwum z powodu „zaniechania wrogiej działalności” (AIPN, 0236/275, cz. 4, Meldunek operacyjny Grzegorza Dzikiewicza, 22 XII 1983 r., k. 112–113).

stacjami opozycji z Marią Zielińską przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą, a także rewizję w jej mieszkaniu, w trakcie której nie odnaleziono materiałów bezdebitowych i wycofano zainstalowany wcześniej podsłuch pokojowy⁷⁹.

Rozpracowanie figurantów Departamentu III MSW stopniowo przejmował kontrwywiad zajmujący się w latach 1981–1983 m.in. środowiskiem dziennikarskim. 10 maja 1982 r. Departament II MSW zwrócił się o przekazanie mu rozpracowania Agnieszki Maciejowskiej, Barbary Markiewicz, Jana Strękowskiego i Tadeusza Wypycha⁸⁰ – działaczy rozpracowywanej przez kontrwywiad organizacji podziemnej. Nieco ponad cztery miesiące później z analogicznego powodu departament ten wystąpił o przekazanie materiałów dotyczących Marty Woydt⁸¹. Figurantami Wydziału IV Departamentu III interesował się też Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych. 22 grudnia 1983 r. funkcjonariusze Wydziału III-2 SUSW dokonali sprawdzenia kartą E-15⁸² Marii Zielińskiej, w związku z przygotowaniem do rozpracowania jej przez Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych⁸³.

Rozpracowanie Agencji Prasowej „Solidarność” zakończono po ponad czterech latach na podstawie wniosku inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza z 28 maja 1985 r. Pisał on: „Wobec powyższego [sic!], że została zawieszona [sic!] działalność NSZZ »Solidarność«, z czym związane jest zakończenie funkcjonowania Agencji Prasowej »AS« wnioskuje o zakończenie sprawy obiektowej krypt[onim] Jocker”⁸⁴. Swoją drogą ciekawa wydaje się rozbieżność opinii na temat agencji – tej zawartej we wniosku o zakończenie jej rozpracowania oraz w sporządzonym kilka lat później, w 1988 r., przez Biuro „C” MSW opracowaniu *Powstanie i działalność NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze*. W pierwszym dokumencie inspektor Stankiewicz stwierdzał: „Opanowanie kolegium redakcyjnego AS-a przez grupę wywodzących się ze środowiska KSS KOR doprowadziło do tego, że osoby te nie liczyły się z oficjalną linią związku, prowadziły własną politykę programową, reprezentując ekstremalne nurty działające w »Solidarność«”⁸⁵. Natomiast pracownicy Biura „C” MSW oceniali, iż „»Biuletyn Pism Związkowych i Zakładowych« mimo dużych niedociągnięć, stałego dążenia do pełnej niezależności oceniany był przez władze związku pozytywnie. M.in. rzecznik prasowy KKP J. Onyszkiewicz stwierdził [podczas posiedzenia prezydium KKP 15 września 1981 r. – G.M.]: »Właściwie jeśli chce się wiedzieć co się dzieje w związku to wystarczy czytać AS-a. Nie ma

⁷⁹ AIPN, 0236/276, t. 2, Sprawozdanie inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Pawła Bańkowskiego z działalności zespołów IV, V i VI w okresie od 1 V do 1 VI 1982 r., 1 VI 1982 r., k. 78–80.

⁸⁰ AIPN, 0236/275, cz. 4, Pismo dyrektora Departamentu II MSW Zdzisława Sarewicza do dyrektora Departamentu III MSW Henryka Walczyńskiego, 10 V 1982 r., k. 98.

⁸¹ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału XIII Departamentu II MSW Ireneusza Gardockiego do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, 13 IX 1982 r., k. 108.

⁸² E-15 – karta służąca do dokonywania sprawdzeń osób, którymi interesowała się SB, w kartotekach pionów ewidencyjno-archiwalnych SB i MO.

⁸³ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III Biura „C” MSW do Wydziału IV Departamentu III MSW, 22 XII 1983 r., k. 109.

⁸⁴ *Ibidem*, Wniosek inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza o zakończenie sprawy obiektowej kryptonim „Jocker” nr 64698 dotyczącej Agencji Prasowej „AS” NSZZ „Solidarność” [Region] Mazowsze, 28 V 1985 r., k. 117.

⁸⁵ *Ibidem*, k. 116.

lepszego źródła informacji»⁸⁶. W obu bezpieczeniackich opracowaniach biuletynowi zarzucano, że prowadził kampanię propagandową dostosowaną do aktualnej sytuacji politycznej w kraju oraz drukował zakwestionowane przez cenzurę artykuły z pism związkowych i zakładowych. Funkcjonariusze SB dostrzegali, że drukowano w nim niekiedy artykuły i materiały dotyczące nieprawidłowości w funkcjonowaniu związku, stwierdzając jednak, że miało to na celu uwiarygodnienie biuletynu.

Służba Bezpieczeństwa oddzielnie „ochraniała” „Biuletyn Pism Związkowych i Zakładowych” w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Pszek”. Według funkcjonariuszy SB przyczyną tej decyzji było „jednoznaczne stwierdzenie zagrożenia przemycania antysocjalistycznych treści i poglądów w publicystyce”. Bezpośrednim impulsem stała się publikacja w dwudziestym numerze „Biuletynu Pism Związkowych i Zakładowych” (z czerwca 1981 r.) tekstu *Uwagi na temat metod i techniki postępowania PZPR*. Został on uznany za „jednoznaczny przejaw rozpoczęcia antypaństwowej i antyresortowej kampanii propagandowej”⁸⁷. Rozpracowanie to prowadził również Wydział IV Departamentu III MSW. Jego celem było przeciwdziałanie wykorzystaniu biuletynu „do działalności antypaństwowej przez grupy antysocjalistyczne i inne wrogie elementy”. W trakcie „ochrony” funkcjonariusze SB stwierdzili, iż w siedmiu numerach biuletynu opublikowane zostały „artykuły o negatywnej wymowie i skierowane przeciwko: PZPR, MSW oraz wzajemnych stosunkom partnerskim pomiędzy krajami socjalistycznymi”. Rozpracowanie zakończono kilkanaście miesięcy wcześniej niż całej Agencji Prasowej „Solidarności” – w połowie listopada 1983 r.⁸⁸

„Biuletyn Pism Związkowych i Zakładowych” doczekał się nawet specjalnego wewnątrzresortowego opracowania. W 1987 r. Tadeusz Matysiak przygotował pracę *Obraz Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej według serwisu prasowego „AS” z 1981 r. (relacje z badań)*, która została wydana przez Instytut Kryminalistyki i Kryminologii Akademii Spraw Wewnętrznych w nakładzie 180 egzemplarzy⁸⁹. W podsumowaniu tego tendencyjnego opracowania autor stwierdza: „Z przeprowadzonych badań wynika, że funkcjonariusze SB i MO oraz poszczególne jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podlegały podczas konfliktu społecznego w latach 1980–1981 negatywnym działaniom informacyjnym i infiltracyjnym zmierzającym do: dyskredytowania ich działań w opinii społecznej, deprymowania poszczególnych rodzajów służb oraz przeciwstawienia ich sobie, wywierania presji na poszczególnych funkcjonariuszy w celu zmiany ich poglądów i spowodowania podjęcia działań niezgodnych z interesami instytucji”⁹⁰.

⁸⁶ AIPN, 0397/804, t. 1, *Powstanie i działalność NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze*, opracowanie Biura „C” MSW, Warszawa 1988, s. 251.

⁸⁷ AIPN, 0204/1990, Meldunek operacyjny młodszego inspektora Wydziału IV Departamentu III MSW Mieczysława Stankiewicza, 31 VII 1981 r., k. 4.

⁸⁸ *Ibidem*, Wniosek o zakończeniu operacyjnego rozpracowania sprawy o kryptonimie „Pszek” nr 66417, 14 XI 1983 r., k. 22–24.

⁸⁹ Licząca niespełna 100 stron praca składała się z czterech rozdziałów uzupełnionych tabelami i rysunkami (AIPN, 867/112).

⁹⁰ *Ibidem*, s. 84.

Jak wynika z zachowanych dokumentów, funkcjonariusze Wydziału IV Departamentu III MSW rozpracowujący Agencję Prasową „Solidarność” nie odnieśli sukcesu. Dysponowali co prawda sporą ogólną wiedzą na temat działalności agencji, ale nie udało im się wpłynąć na jej funkcjonowanie. Przyczyn tego niepowodzenia było kilka. Po pierwsze, mieli do czynienia ze zgranym, jednolitym środowiskiem, z osobami zaangażowanymi w działalność opozycyjną od dłuższego czasu i dzięki temu znającymi metody działania Służby Bezpieczeństwa. Pracy z pewnością nie ułatwiały im również trudności z werbowaniem agentury wśród szerokiego kręgu osób związanych z Agencją Prasową „Solidarność”, mimo iż próby takie podejmowano w stosunku do co najmniej kilkunastu osób. Nie bez znaczenia była tu też kiepska współpraca z resztą resortu, i to nie tylko z jednostkami terenowymi czy innymi departamentami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ale również z innymi wydziałami Departamentu III.

Nic zatem dziwnego, że stan wiedzy Służby Bezpieczeństwa na temat sytuacji wewnętrznej w agencji był znacznie mniejszy niż w przypadku rozpracowywanego przez inną grupę funkcjonariuszy tego samego wydziału „Tygodnika Solidarność”, mimo iż wśród członków kolegium redakcyjnego Agencji Prasowej „Solidarność” jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego znalazł się tajny współpracownik innego wydziału Departamentu III MSW (Wydziału IX) – „Miosio”, podczas gdy w tym czasie wśród pracowników tygodnika nie było najprawdopodobniej ani jednego agenta SB⁹¹.

Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że, podobnie jak w przypadku działań wobec innych ogniw legalnej „Solidarność”, w okresie szesnastu miesięcy jej legalnej działalności Służbie Bezpieczeństwa po prostu zabrakło czasu na jej dogłębne rozpracowanie.

GRZEGORZ MAJCHRZAK (ur. 1969) – historyk, pracownik Biura Edukacji Publicznej IPN; członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarność”; zajmuje się badaniem dziejów aparatu represji (a zwłaszcza organów bezpieczeństwa), opozycji demokratycznej w PRL (głównie dziejów NSZZ „Solidarność”) oraz stanu wojennego. Autor kiludziiesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych na ten temat oraz współautor dwóch tomów dokumentów – *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)* (wspólnie z Bogusławem Kopką, Warszawa 2001) oraz *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953–1954. Taktyka, strategia, metody* (wspólnie z Andrzejem Paczkowskim, Warszawa 2004). Obecnie pracuje nad monografią dotyczącą rozpracowania kierowniczych ogniw pierwszej „Solidarność” przez SB w latach 1980–1982.

⁹¹ Tajni współpracownicy SB związani z „Tygodnikiem Solidarność” („Zygmunt”, „Nowak”, „Szum” i „Libra”) rozpoczęli współpracę już po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy *de facto* rozpracowanie tygodnika znajdowało się w fazie schyłkowej. Brak natomiast bliższych danych na temat wymienianych w 1984 r. w podsumowaniu rozpracowania „Tygodnika Solidarność” tajnych współpracowników „Maria” i „Simler”, przy czym ta pierwsza osoba miała być członkiem redakcji tygodnika.

Action „Joker”. Security Police surveillance of the Solidarity Press Agency

The Solidarity Press Agency was launched during the First Nationwide Congress of Trade Union Press, which took place January 24–25 1981 in the Huta Katowice steelworks. The Security Police became interested in it almost immediately. The first information about it comes from the beginning of February. Although the formal uncovering was not finished before 1985, most surveillance work targeted at the agency and the people involved in activities was practically completed in the first half of 1982.

Using operational procedures, Security Police functionaries, with the help of collaborators, closely watched the work of Solidarity Press Agency, the people connected with it and papers published by the agency, especially the Bulletin of Trade Union Papers, „because of the real threat of smuggling anti-socialist views and opinions in journalism”.

In the case of the agency’s surveillance, contrary to e.g. the Solidarity weekly, the Security Police relied on a group of people, the substantial part of which was involved in the resistance movement. It was even more difficult for the Security Police to work during the Solidarity heydays, because they found it harder to recruit agents. It also happened that the people already recruited refused to continue to cooperate. Although it succeeded in planting a spy nicknamed „Misio” among the members of auxiliary staff, but that contact was able to provide the Security Police with scant information of a general nature.

Not surprisingly, although the functionaries had broad general knowledge about the activity of the agency, they had little influence on its work. One can venture the opinion that like in the case of other links of legal Solidarity, the security police had no time for detailed surveillance of the Solidarity Press Agency.